

Cywilizacyjny Skok

W dniu 10 czerwca 2010r. w siedzibie Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Krakowie podpisano umowę na rozbudowę systemu kanalizacji w Gminie Kęty. Dwa miesiące wcześniej 9 czerwca ówczesny burmistrz Roman Olejarz wraz z Dyrektorem Miejskiego Zakładu Wodociągów i Kanalizacji Janem Klęczarem odebrali decyzję o dofinansowaniu projektu „Rozbudowa i modernizacja systemu ściekowego w Gminie Kęty – etap I”. Wartość zadania to ponad 70 mln zł a łączna kwota dofinansowania potwierdzona decyzją wyniosła 43 659 964, 71 zł. co stanowiło 85 % wydatków kwalifikowanych netto, czyli Gmina otrzymała maksymalną wielkość dotacji przy tego typu inwestycjach. Podczas podpisywania umowy prezes Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Krakowie powiedział: „środki te pozwolą na szybkie dokonanie skoku cywilizacyjnego Gminy Kęty”.

Pomimo tego oczywistego faktu Burmistrz Bąk w licznych wypowiedziach krytycznie oceniał stan skanalizowania Gminy. Jego zdaniem można było w tym zakresie zrobić znacznie więcej. Dotychczasowe działania dotyczące gospodarki wodnościekowej określił słowami: „prowadzone dotychczas inwestycje kanalizacyjne są nieefektywne, nieekonomiczne i są długotrwałe, a jednocześnie bez perspektywy zakończenia prac. W ogóle nie uwzględnia się nowoczesnych rozwiązań alternatywnych” (Z samorządowego programu dla Gminy opracowanego przez Stowarzyszenie Miasto i Gmina Kęty XXI).

Skoro dotychczasowe działania w zakresie gospodarki wodnościekowej w Gminie Kęty były niewystarczające, należało się spodziewać, że po wygranych wyborach Burmistrz Bąk będzie realizował nowe rozwiązania w tym zakresie, będzie szybciej i taniej a tam gdzie budowa kanalizacji zbiorczej jest nieopłacalna zastaną zastosowane alternatywne rozwiązania. Niestety lista dokonań Pana Bąka w tym zakresie jest krótka a obietnice wyborcze pozostały tylko pustymi słowami. Poza kontynuacją przygotowanego przez poprzednika projektu burmistrz Bąk nie może pochwalić się istotnymi sukcesami. Jeden wniosek o dofinansowanie budowy II etapu sieci kanalizacyjnej w sołectwie Malec o wartości 6 mln zł w odniesieniu do złożonych obietnic jest wręcz symboliczny. Pomimo opracowanej dokumentacji technicznej, Witkowice i największe w gminie sołectwo Bulowice w najbliższej przyszłości nie doczekają się budowy kanalizacji ściekowej. Burmistrz Bąk nie wykazał się żadną inicjatywą w zakresie budowy kanalizacji ściekowej dla tych sołectw i pozyskania środków zewnętrznych koniecznych do jej

realizacji.

Na załączonych poniżej zdjęciach widać jak wygląda przydrożny rów w Bulowicach - jednej z dwóch miejscowości, w której nie ma kanalizacji. Między porastającą rów roślinnością widać płynące ścieki. Tam gdzie nie ma zbiorczej kanalizacji ściekowej zjawisko to jest dość powszechne. Pod nieobecność właściciela niezabudowanej działki rów przydrożny został pogłębiony. Nie byłoby w tym nic dziwnego gdyby pogłębienie rowu wykonano na całym jego odcinku. Tymczasem prace zostały wykonane tylko w granicach działki, której właściciele przebywają okazjonalnie. Pogłębienie rowu na tym niewielkim odcinku spowodowało gromadzenie się ścieków wypływających z sąsiednich zabudowań. Interwencja właścicielki nieruchomości u sołtysa nic nie dała. Sołtys nic nie wie, nic nie może a służbowy telefon komórkowy posiada. Odesłana do urzędu uzyskała potwierdzenie wykonania tzw. oczyszczenia fragmentu rowu. Zrzut ścieków sanitarnych do rowów i różnego rodzaju zagłębień terenu jest działaniem nielegalnym i zagrożonym karą finansowymi. Ścieki z przydomowych osadników winny być wywożone do zbiorczej oczyszczalni ścieków. Z drugiej strony Gmina powinna stworzyć mieszkańcom możliwość podłączenia się do zbiorczej kanalizacji ściekowej, grawitacyjnej lub ciśnieniowej z wyłączeniem obszarów o rzadkiej zabudowie. W tym przypadku, ze względu na wysokie koszty stosuje się alternatywne rozwiązania jak dotacje do indywidualnych oczyszczalni przydomowych.

Kadencja Burmistrza Bąka jest okresem wyhamowania działań zmierzających do uporządkowanie gospodarki ściekowej w gminie. Dla Bulowic i Witkowic zaniedbania tego typu będą skutkować utratą atrakcyjności dla zabudowy mieszkaniowej i inwestycyjnej tych terenów a także pogorszeniem się komfortu życia ich mieszkańców w stosunku do innych miejscowości.

Należy więc zadać pytanie burmistrzowi Bąkowi, dlaczego te dwa sołectwa: Witkowice i Bulowice spycha w cywilizacyjne zacofanie a ich mieszkańców pozbawia możliwości życia w godnych, jak na XXI wiek warunkach?

Rafał Ficoń
Radny Gminy Kęty

PS.

W związku z wątpliwościami dotyczącymi podanej przeze mnie wielkości procentowej (85%) dofinansowania inwestycji "Rozbudowa i modernizacja systemu ściekowego w Gminie Kęty - etap I" ze środków zewnętrznych wyjaśniam iż, od wartości inwestycji tj. 70 250 744 mln zł należy odjąć podatek VAT i inne koszty niekwalifikowane (np. koszt przygotowania i opracowania wniosku).

(





